

Jesteś tutaj: [Strona główna](#) > [Artykuły](#) > [Urządzenia](#)

URZĄDZENIA



Test porównawczy szlifierek kątowych Bosch GWS 22-230 LVI i GWS 26-230 LVI Professional

2014-08-05 | Autor: Marek Pudło, pins

Nieczęsto zdarzają się w redakcyjnym warsztacie porównania możliwości praktycznych elektronarzędzi, a to one najlepiej obrazują różnice między poszczególnymi modelami. Tym razem skonfrontujemy dwie szlifiere kątowne Boscha: GWS 22-230 LVI Professional i GWS 26-230 LVI Professional.

Model Bosch GWS 22 LVI Professional jest napędzany silnikiem o mocy 2200 W, a z kolei Bosch GWS 26 LVI Professional – motorem 2600-watowym. Choć oba siniki dzieli 400 W, to jednak są to bliźniacze konstrukcje Champion, które zapewniają obu szlifierkom na biegu jałowym taką samą prędkość obrotową 6500 obr./min.



Warto pamiętać o tym, że cechą charakterystyczną silnika Champion jest zoptymalizowana konstrukcja zapewniająca wysoką wydajność i trwałość. Niemieccy inżynierowie wprowadzili m.in. siatkowe zabezpieczenie uzwojeń wirnika i warstwę żywicy epoksydowej na stojanie. Oba rozwiązania ochronią silnik przed agresywnym działaniem pyłów szlifierskich. Z kolei większe łożyska kulkowe, solidniejszy wał i kuta zębatka przekładni głównej zapewniają cichszą pracę i wydłużają żywotność elektronarzędzia.



Obie porównywane ze sobą szlifierki Bosch należy zaliczyć do grupy najbardziej zaawansowanych maszyn w tej kategorii elektronarzędzi. Głównie za sprawą bardzo rozbudowanej elektroniki. Maszyny są naszpikowane przeróżnymi systemami, które zapewniają maksymalną wydajność cięcia i szlifowania oraz trwałość poszczególnych podzespołów. System Constant Electronic odpowiada za stabilizację obrotów pod zmiennym obciążeniem. Nawet szlifierka mocno dociśnięta do ciętego lub szlifowanego elementu pracuje dzięki temu rozwiązaniu z maksymalną wydajnością. Miękki start w dużych maszynach z tarczą 230 mm jest już standardem. Łagodne rozpędzanie tarczy eliminuje zjawisko nie milego „kopnięcia” w dłoń i zapobiega nagłym skokom poboru prądu. Jak wiadomo, ich negatywnym efektem jest uruchomienie zabezpieczeń instalacji elektrycznej i odłączenie zasilania, co oznacza przerwę w pracy.



Bez obaw przystępowaliśmy do testowania dużych maszyn Boscha, ponieważ oba modele to rynkowe wzorce bezpieczeństwa pracy. Hamulec KickBack Stop, który wyłącza narzędzie w chwili zakleszczenia się tarczy, eliminuje ryzyko „odbicia” szlifierki od obrabianego materiału czy rozerwania ściernicy. Metalowe osłony tarcz w obu szlifierkach to konstrukcje zgodne z wymogami europejskich norm bezpieczeństwa. Chronią one operatorów przed skręceniem i wichrowatością tarczy, zaś w przypadku jej rozerwania nie obróci się o więcej niż 90°. Osłony blokują się w odpowiednich położeniach beznarzędziowo przy użyciu mechanizmu z klamrą zaciskową. Super bezpieczny i łatwy w obsłudze jest także system mocowania tarcz na wrzecionie za pomocą beznarzędziowo obsługiwanych nakrętek SDS-quick.



Zarówno w modelu Bosch GWS 22-230 LVI Professional, jak i GWS 26-230 LVI Professional znajdziemy System Vibration Control. Pochłania on wibracje i redukuje poziom drgania do 50% w porównaniu z maszynami pozbawionego takiego rozwiązania. Składa się on ze specjalnego zamocowania uchwytu głównego amortyzującego drgania i antywibracyjnej rękojeści bocznej. Uchwyty w obu szlifierkach pokryte są antypoślizgowym i antywibracyjnym materiałem soft grip. Dodatkowo uchwyt główny w modelu GWS 26-230 LVI Professional jest obracany o 90°, tak by można go było wygodnie posługiwać się maszyną podczas szlifowania i cięcia.



W redakcyjnym teście porównawczym chcieliśmy się przekonać, czy rzeczywiście 400 W różnicy w mocy silnika przy praktycznie identycznej konstrukcji mechaniczno-elektronicznej da konkretny wynik w postaci szybszego cięcia czy wydajniejszego szlifowania. W pierwszej próbie wykonaliśmy więc cięcie twardego stalowego pręta o średnicy 30 mm tarczami korundowymi Bosch Expert. Bosch GWS 22-230 LVI Professional poradził sobie z tym wyzwaniem w 18 s, a silniejszy Bosch GWS 26-230 LVI Professional w 14 s. W drugim zadaniu przecinaliśmy za pomocą tarczy diamentowej płytę z betonu B 45 o wymiarach 6 x 25,5 cm. Czasy osiągnięte przez maszyny to odpowiednio w 13 i 17 s. I w końcu w ostatniej próbie szlifowaliśmy stalowy element za pomocą ściernicy listkowej Bosch o granulacji 80. Przez 20 s nieprzerwanej pracy model 2200-watowy usunął 13 g materiału, a 2600-watowy 18 g. Podczas testów obu szlifierek praktycznie nie odczuwaliśmy wibracji, a dzięki odpowiednio wyprofilowanym rękojeściom są wygodne w operowaniu. Przy tym małą przewagę ma tu model mocniejszy, który dysponuje obracaną rękojeścią główną. Pozwala to jej pozycję optymalnie dopasować do ustawienia szlifarki w przypadku wykonywania operacji cięcia. Maszynami tym można wygodnie pracować, używając ich masy do wywierania nacisku na ściernicę. Nie trzeba więc ich naciskać, ani dociskać, aby uzyskać dużą wydajność.



Reasumując, zakup najsilniejszej i droższej maszyny 2600 W (Bosch GWS 26-230 LVI Professional) opłaca się wtedy, gdy zależy nam na bardzo dużej wydajności pracy, a także w przypadku, kiedy zajmujemy się wykonywaniem prawdziwie trudnych zadań. Warto zwrócić tu uwagę, że większa rezerwa mocy daje też maszynie większą żywotność. Jeśli nie zachodzą wymienione przypadki, z powodzeniem nieco słabsza i tańsza szlifarka o mocy 2200 W (Bosch GWS 22-230 LVI Professional) wystarczy nam do pracy i przy tym zapewni przyzwoitą jej wydajność. Jest ona optymalnym ekonomicznym rozwiązaniem.



Dane techniczne szlifierek kątowych Bosch GWS 22-230 LVI i GWS 26-230 LVI Professional

Model	GWS 22-230 LVI	GWS 26-230 LVI
Moc (W)	2200	2600
Obroty na biegu jałowym (min^{-1})	6500	
Średnica tarczy szlifierskiej (mm)	230	
Waga (kg)	5,4	5,6
Przestawianie osłony bez użycia klucza	+	
SVC w uchwycie głównym/bocznym	+ / +	
KickBack Stop	+	
Ochrona przed restartem	+	
Miękki start	+	
SDS-click	+ (opcja)	+